

Sygn. akt: III AUa 1048/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSO del. Romuald Kompanowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **(...) Spółka z o. o. w S. przy udziale M. S. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o objęcie ubezpieczeniem społecznym,

na skutek apelacji (...) Spółka z o. o. w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt: IV U 1043/12,

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i ustala, że M. S. (1) nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawartych z płatnikiem składek (...) Spółka z o. o. w S. w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r.,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz (...) Spółka z o. o. kwotę 4.200 (cztery tysiące dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.**

III AUa 1048/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2012 roku ZUS II Oddział w Ł. stwierdził, że M. S. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawartych z płatnikiem składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie za lata 2010 i 2011.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Sieradzu, po rozpoznaniu odwołania płatnika składek od powyższej decyzji – z udziałem zainteresowanego M. S. (1) – oddalił odwołanie i zasądził od (...) Spółki z o.o. w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok sądu pierwszej instancji zapadł po ustaleniu przez ten sąd następującego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. została utworzona umową spółki z 27 października 1989 r. Od początku wspólnikami zostali M. K. (1) – prezes zarządu, M. M. – członek zarządu i M. S. (2). Organem uprawnionym do reprezentacji spółki jest zarząd, przy czym podmiot może reprezentować dwóch członków zarządu. W skład zarządu wchodzi ponadto M. S. (1). Przedmiotem działalności spółki jest świadczenie usług medycznych – prowadzenie Niepublicznego Zespołu (...). M. K. (1) jest zatrudniona przez spółkę na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika (...). W spółce nie funkcjonuje Rada Nadzorcza. Zgodnie z umową spółki zarząd jest organem wykonawczym, między innymi kierującym działalnością przedsiębiorstwa spółki i reprezentującym spółkę. Zarząd zajmuje się planowaniem rozwoju spółki, sytuacją ekonomiczną i finansową spółki, zakupami o znacznej wartości, inwestycjami budowlanymi. Nie ma podziału obowiązków między wspólnikami w spółce. Posiedzenia zarządu odbywają się średnio raz na kwartał. W 2009 r. zarząd obradował w dniach: 17 stycznia, 13 i 27 czerwca, 13 sierpnia, 17 października i 17 grudnia, w 2010 r. – w dniach: 9 stycznia, 9 kwietnia, 12 czerwca, 11 i 30 grudnia, w 2011 r. – w dniach: 26 lutego, 25 czerwca i 16 września.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 31 grudnia 2008 r. ustalono wysokość wynagrodzenia na rok 2009 w związku z powołaniem i pełnieniem funkcji członków zarządu: M. K. (1) – 15.000 zł, M. M. – 24.000 zł. Kolejną uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 31 grudnia 2009 r. ustalono wysokość wynagrodzenia na rok 2010 w związku z powołaniem i pełnieniem funkcji członków zarządu: M. K. (1) – 15.000 zł, M. M. – 24.000 zł i M. S. (1) – 24.000 zł. W dalszej kolejności uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 31 grudnia 2010 r. ustalono wysokość wynagrodzenia na rok 2011 w związku z powołaniem i pełnieniem funkcji członków zarządu: M. K. (1) – 28.000 zł, M. M. – 28.000 zł i M. S. (1) – 28.000 zł.

W dniach: 1 stycznia 2009 r., 1 stycznia 2010 r. oraz 1 stycznia 2011 r. doszło do zawarcia umów o dzieło pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., reprezentowaną przez M. K. (1) – prezesa zarządu i M. M. – członka zarządu, a M. S. (1) na wykonanie dzieła polegającego na pełnieniu funkcji członka zarządu stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia przez udział w posiedzeniach zarządu, przygotowanie informacji i sprawozdań z działalności spółki w zakresie spraw administracyjno – gospodarczych oraz przedstawienia ich na posiedzeniach zarządu. Za wykonanie umowy ustalono wynagrodzenie zgodnie z uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników.

W okresie od 8 marca do 8 maja 2012 r. ZUS przeprowadził kontrolę płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. w zakresie m.in. prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne. W wyniku kontroli stwierdzono, że płatnik składek zawierając umowy o dzieło, dokonał czynności prawnych dysymulowanych, tj. stwarzając pozór dokonania jednej czynności prawnej (umowy o dzieło) w rzeczywistości zawarł inną czynność prawną – umowy zlecenia, które stanowią tytuł do objęcia M. S. (1) obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi. W wyniku tych ustaleń ZUS wydał skarżoną decyzję, ustalając wysokość składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej z tytułu umowy zlecenia za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że odwołanie należało oddalić, gdyż sporne umowy nie były umowami o dzieło, lecz umowami zlecenia. Sąd Okręgowy wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że z zeznań zainteresowanego M. S. (1) oraz zeznań świadka M. K. (1) – prezesa Zarządu Spółki T. – (...), wynika, iż wolą stron przy zawieraniu umów o dzieło nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu. W ocenie Sądu Okręgowego wskazuje na to również treść zawieranych umów. Uważano, że w ramach tych umów zainteresowany wykonywał obowiązki wynikające z pełnienia funkcji członka zarządu. Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że o ile powołanie do pełnienia funkcji członka zarządu jest związane z przyznaniem każdemu z członków tego zarządu praw i obowiązków w zakresie prowadzenia i reprezentacji spółki, to te same osoby mogą być wspólnikiem spółki, pełnić funkcje jej zarządu i być zatrudnionymi na podstawie umów o pracę, czy też wykonywać obowiązki na podstawie umowy cywilnoprawnej. Odwołał się do utrwalonego poglądu w judykaturze, że z chwilą powołania na członka zarządu powstaje między daną osobą fizyczną a spółką stosunek organizacyjny obejmujący pełnienie funkcji organu osoby prawnej. Stosunek ten regulują przepisy kodeksu spółek handlowych. Niezależnie od tego, między spółką a członkiem zarządu powstaje drugi stosunek prawny mający swe źródło w prawie umów. Samo powołanie członka zarządu nie oznacza automatycznie nawiązania przez powołanego członka zarządu i spółkę umowy o pracę, umowy zlecenia czy innej umowy cywilnoprawnej. Między stosunkiem organizacyjnym powstałym na skutek powołania członka

zarządu, a wymienionymi przykładowo wyżej wymienionymi umowami nie zachodzi taka relacja, że samo powołanie do pełnienia funkcji powoduje automatyczne nawiązanie stosunku prawnego – stosunku pracy, zlecenia, czy innej umowy cywilnoprawnej. Sąd Okręgowy powołał się tutaj na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20.11.2011 r. I ACa 389/08. Według sądu pierwszej instancji analiza posiedzeń Zarządu Spółki z 2010 i 2011 r. oraz przedmiotowych umów prowadzi do wniosku, że strony łączyła umowa zlecenia (art. 734 kc.), a tytułem do wypłaty wynagrodzenia M. S. (1) – wbrew błędnemu przekonaniu odwołującej się Spółki – nie były uchwały Zgromadzenia Wspólników, lecz przedmiotowe umowy. Sąd Okręgowy nie zaaprobował też poglądu płatnika składek, że przedmiotowe umowy zostały pozbawione skuteczności z powodu ich nieważności w związku z naruszeniem przy ich zawieraniu art. 210 k.s.h. w zw. z art. 58 § 1 k.c. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku zdaniem sądu pierwszej instancji sporne umowy nie mogą zostać uznane za nieskuteczne skoro zostały wykonane. Zainteresowany wykonał bowiem obowiązki wynikające z umowy, a spółka wypłaciła mu wynagrodzenie. Konkludując Sąd Okręgowy wywiódł, że skoro pobierane wynagrodzenie, prowadzenie spraw spółki wynikało z przedmiotowych umów zlecenia, a nie z podjętej uchwały, to wynagrodzenie to podlegało oskładkowaniu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona decyzja organu rentowego odpowiada prawu, a odwołanie podlega oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴§1 kpc.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości apelacją organu płatnika składek. Apelacja zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 60 k.c. poprzez przyjęcie, że oświadczenie woli w imieniu Spółki może złożyć podmiot, który nie istnieje, a w konsekwencji, iż doszło do zawarcia umów o dzieło zakwalifikowanych przez Sąd jako umowy zlecenia, pomiędzy (...) Sp. z o.o. a ubezpieczonym M. S. (1) poprzez fakty dokonane, pomimo braku podmiotu uprawnionego do złożenia oświadczenia woli;
2. naruszenie art. 210 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że umowa zawarta z naruszeniem art. 210 k.s.h. staje się ważna poprzez jej wykonanie;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez:
 - a) dowolne ustalenie, że pomiędzy (...) Sp. z o.o. a ubezpieczonym Panem M. S. (1) zostały zawarte umowy zlecenia, w sytuacji gdy po stronie Spółki nie istniał podmiot mogący złożyć skuteczne oświadczenie woli w jej imieniu, warunkujące zawarcie takowej umowy;
 - b) dowolne przyjęcie, iż wynagrodzenie wypłacone Panu M. S. (1) w miesiącach grudzień 2010 r. oraz grudzień 2011 r. podlegało ubezpieczeniu społecznemu w sytuacji gdy jedyną ważną podstawą jego pobrania były uchwały Zgromadzenia Wspólników Spółki przyznające to wynagrodzenia z tytułu sprawowania funkcji Członka Zarządu skarżącej Spółki.
 - c) dowolne przyjęcie, że wolą stron przy zawieraniu umów o dzieło było wykonanie przez M. S. obowiązków wynikających z pełnienia funkcji członka zarządu, podczas gdy z zeznań M. S. oraz M. K. wynika, iż strony w ogóle nie miały zamiaru wykonywać takowej zawartej umowy, gdyż wynagrodzenie za czynności przewidziane w tej umowie miało być wypłacane z innego tytułu prawnego.

Powołując się na powyższe zarzuty (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S., jako płatnik składek wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez uznanie, że M. S. (1) w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. nie wykonywał na rzecz (...) umowy zlecenia i tym samym nie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł także o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżącej kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje: apelacja zasługuje na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie zarzuty w niej zawarte są uzasadnione. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego wyjaśnić należy, że okoliczności faktyczne ustalone przez sąd pierwszej instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, są bezsporne. Poza sporem bowiem jest, że współnicy skarżącej spółki kapitałowej (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) będący jednocześnie członkami jej zarządu zawierali między sobą umowy nazwane przez siebie umowami o dzieło na podstawie uchwał zgromadzenia wspólników o przyznaniu wynagrodzeń członkom zarządu. Niespornym jest również to, że z tytułu pobranych przez siebie na podstawie tych umów wynagrodzeń nie zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych. Na podstawie akt sprawy jako bezsporną okoliczność należy również przyjąć, że zainteresowany w przedmiotowej sprawie jest emerytem i nie ma innego tytułu do ubezpieczeń społecznych (taką okoliczność przyjął organ rentowy w uzasadnieniu spornej decyzji i okoliczność ta nie była kwestionowana w toku sprawy przez skarżącą spółkę i zainteresowanego). Uznanie przez sąd pierwszej instancji, że przedmiotowe umowy nie miały charakteru umów o dzieło, lecz umów zlecenia należy do oceny prawnej, a nie faktycznej. Stąd też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. należy uznać za chybiony. W ocenie Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że treść spornych umów wskazuje na to, że były to umowy starannego działania (art. 734 k.c., 750 k.c.), a nie umowy rezultatu (art. 627 k.c.). W myśl bowiem § 1 spornych umów do obowiązków zainteresowanego należało pełnienie obowiązków członka zarządu poprzez udział w posiedzeniach zarządu, przygotowywanie informacji i sprawozdań z działalności spółki w zakresie spraw administracyjno – gospodarczych oraz przedstawianie ich na posiedzeniach zarządu. Obowiązki określone spornymi umowami odpowiadają kompetencjom zarządu spółki określonym w art. 201 k.s.h. i odnoszą się do czynności faktycznych i organizacyjnych obejmujących realizację stosunków wewnętrznych, które z natury rzeczy nie mogą być realizowane w ramach umowy o dzieło, określonej w art. 627 k.c. Przedmiotem umowy o dzieło jest wykonanie dzieła będącego osiągnięciem określonego z góry rezultatu. Umowa, której przedmiotem jest dokonywanie określonych czynności faktycznych rozłożonych w czasie nie jest umową o dzieło, lecz umową o świadczenie usług podobnych do zlecenia (art. 750 k.c.).

Przechodząc do zarzutów apelacji odnoszących się do naruszenia przepisów prawa materialnego, to zgodzić się należy ze skarżącym, że nie można podzielić poglądu Sądu Okręgowego, że umowy te były umowami prawnie skutecznymi przez sam fakt wypłacenia zainteresowanemu w sprawie wynagrodzenia w związku z realizacją obowiązków wynikających z tych umów. Umowy te były nieważne od chwili ich podpisania, a to z mocy art. 58 § 1 k.c. jako umowy zawarte w sposób sprzeczny z art. 210 § 1 k.s.h. W tym miejscu przypomnieć należy, po myśli art. 1 § 1 k.s.h., że wszelkie sprawy dotyczące organizacji spółek prawa handlowego, w tym dotyczących organizacyjnej relacji pomiędzy organami spółki, a także czynności podejmowanych pomiędzy członkami zarządu a spółką reguluje Kodeks spółek handlowych. Natomiast zgodnie z art. 2 k.s.h. w sprawach określonych w art. 1 § 1 k.s.h., a zatem sprawach dotyczących wewnętrznej organizacji spółki i czynności podejmowanych przez poszczególne organy spółki i nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Z treści tych przepisów wynika, że przy badaniu okoliczności, w których doszło do składania oświadczeń woli pomiędzy spółką a członkiem zarządu zdolność do podejmowania czynności prawnych w imieniu spółki oceniamy według przepisów Kodeksu spółek handlowych, a treść czynności prawnej według przepisów Kodeksu cywilnego. W spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością stosownie do treści art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą wspólników. Zatem Kodeks spółek handlowych nie przewiduje możliwości zawarcia umowy cywilnoprawnej pomiędzy członkiem zarządu, a spółką reprezentowaną przez innego członka zarządu, jak również możliwości zawarcia umowy pomiędzy zgromadzeniem wspólników, a członkiem zarządu spółki. Umowy takie może zawierać wyłącznie rada nadzorcza (w skarżącej spółce nie powołano rady nadzorczej) lub pełnomocnik powołany uchwałą wspólników. Przepis art. 210 § 1 k.s.h. dotyczy zarówno umów związanych z pełnioną funkcją w zarządzie spółki, jak i umów zawieranych z członkami zarządu poza stosunkiem organizacyjnym. Dodać wypada, że przepisy Kodeksu spółek handlowych w zakresie, w jakim nie odsyłają do możliwości odrębnych uregulowań w statucie spółki mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących. Dlatego też sporne umowy jako umowy zawarte przez organ nieuprawniony do zawierania tego rodzaju umów są umowami bezwzględnie nieważnymi. Umowa cywilnoprawna zaciągająca zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz członka zarządu

tej spółki, będącego jednocześnie jej wspólnikiem, niezależnie od tego jak została nazwana w momencie składania oświadczeń woli, a która jest nieważna ze względu na niewłaściwą reprezentację spółki przy jej zawieraniu, nie może być konwalidowana przez fakt, że zgromadzenie wspólników spółki wiedziało o zawartej umowie i ją akceptowało, gdyż zgromadzenie wspólników nie ma kompetencji do zawierania jakichkolwiek umów prawa cywilnego z członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Konkludując stwierdzić należy, że umowa zawarta pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez członków zarządu a innym członkiem zarządu jest umową nieważną od dnia jej podpisania i nie rodzi żadnych skutków, w tym skutków wynikających z ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2013, poz. 1442 – j.t.). Z samego faktu wypłacenia członkowi zarządu wynagrodzenia na podstawie nieważnej umowy, to jest bez podstawy prawnej nie można wywieść skutku w postaci objęcia członka zarządu spółki obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Mając na uwadze powyższe należało zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając jak w sentencji.